

JAROSŁAW KOZAK

O przedsiębiorczym żydzie i bogatym protestancie – palindrom hipokryzji, współczesna dystrofia czy próba uetyczenia ładu gospodarczego?

Rec.: Stanisław Fel, Magdalena Zdun, Marek Wódka, *Aksjologiczne podstawy ładu społeczno-gospodarczego*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2019, 163 ss.

Ponad dekadę po wybuchu ogólnoświatowego bankowego i walutowego kryzysu (*banking & currency crisis*) w latach 2007-2009, a kontynuowanego w następnych latach w nieco zmienionej, umiarkowanej formie tak zwanego kryzysu zadłużeniowego (*debt crisis*) nie milkną pytania o faktyczną relację biznesu (gospodarki) i etyki. Ikona tamtego czasu – upadek *Lehman Brothers* w USA, byłego giganta wśród instytucji finansowych, bez wątplenia dowodzi istnienia sporu o to, czy ramy aksjologiczne przestrzeni gospodarczej istnieją jedynie obok polityki finansowej i socjalnej, czy też na nowo podejmowane są próby budowania szkieletu moralnego w gospodarce? Czy i w jakim zakresie w porządku społecznym sytuuje się miejsce dla powinności i kodeksów etycznych? Czy i w jaki sposób etyka jest ukonstytuowana w obrębie gospodarczych zachowań, instytucji, systemów? Jaka jest w końcu witalność procesu instytucjonalizacji etyki w obrębie gospodarki?

Przedmiotem niniejszej recenzji jest książka *Aksjologiczne podstawy ładu społecznego*. Troje socjologów z wywodzących się z lubelskiej szkoły katolickiej nauki społecznej i etyki gospodarczej podjęło się interesującego ujęcia problemu w duchu personalizmu społecznego porządkując refleksję nad moralnością w życiu społeczno-gospodarczym. Dowodzą tym samym, iż kodyfikacja moral-

ności w tej przestrzeni staje się nie tylko możliwym do realizacji postulatem, ale jest już faktycznie zachodzącym procesem społecznym. Ów proces autorzy publikacji określają mianem *uetycznienia* systemu gospodarczego, w którym to realizacja wartości kluczowych dla katolickiej nauki społecznej wyzwala nową potencję postawienia człowieka w centrum modelu gospodarczego, który harmonizuje indywidualne potrzeby jednostki z troską o *bonum commune*.

Autorzy zaznaczają, iż celem książki nie jest rozstrzygać o metodologicznym sporze pomiędzy *mieć a być*. Głównym dążeniem rozważań wydaje się być wyakcentowanie i uporządkowanie wątków aksjologicznych obecnych w terażniejszych i przeszłych dyskusjach nad gospodarką. Ów głos w debacie nad wrażliwością etyczną w ekonomii wydaje się być niejako niedyskantową artykulacją sprzeciwu wobec nadużyć kapitalistycznego świata.

Książka podzielona jest na pięć rozdziałów, które poświęcone są następującym zagadnieniom: aksjologia gospodarcza judaizmu i protestantyzmu; wkład myśli katolickiej w dyskusję o ekonomii; humanizacja gospodarki w myśli społecznej Jana Pawła II; prezentacja zarysu teorii *Shareholder Value* i ukazanie społecznych skutków jej stosowania; znaczenie modalności jednostki dla całego społeczeństwa.

Autorzy publikacji, podejmując próbę identyfikacji aksjologii ekonomicznej na tle wyznaniowych uwarunkowań gospodarczej inicjatywy wśród wyznawców judaizmu i protestantyzmu, stworzyli tym samym bardzo intrygujący wstęp do dyskusji o wielości schematów z zakresu koncepcji społecznej gospodarki rynkowej. Zauważają oni, iż naukowy dyskurs Webera z Sombartem o wyznaniowym *spiritus movens* gospodarczego zaangażowania zmierza raczej do uformowania tezy o religijnym monopolu inwencji gospodarczej na rzecz bądź to *Talmudu*, bądź reformacji. W książce postawiona jest natomiast nieco inna teza: chociaż mobilizacja ekonomiczna stąpa od setek lat po ścieżce wyznaniowej, to inicjatywy ekonomicznej nie da się scentralizować do wybranej religii, gdyż aksjologia ekonomiczna nie jest zarezerwowana do jednego systemu religijnego, czy nawet szerzej – do jednej wybranej kultury. Należy mówić raczej o zakorzenieniu gospodarki w relacjach społecznych. Oznacza to, iż gospodarczość to rzeczywistość znacznie bardziej skomplikowana i w tej przestrzeni należy raczej mówić o wartościach i modelach człowieczeństwa, które mogą sprzyjać rozwojowi gospodarczej inicjatywy.

Zręcznie nakreślona dyskusja, na pozór tylko wbita w kaganiec wyznaniowości, daje Autorom okazję do dalszych poszukiwań nad gospodarczą inicjatywą poprzez włączenie do dyskursu naukowego wątków z zakresu katolickiej nauki społecznej. Tym samym przeciwstawia się dominującemu w społeczeństwie przekonaniu o antygospodarczym nastawieniu katolicyzmu uwypuklając jednocześnie prawdę, iż dla projektu katolickiej ekonomii staje się najważniejsza godność człowieka. System gospodarczy winien bowiem godność ludzką

umacniać i eksponować. Tak konstruowana forma afirmacji człowieczeństwa opowiada się za refleksyjnym uczestnictwem jednostki w gospodarce, nie jest zaś oparta wyłącznie na przesłance rewolucji przemysłowej *budowania miast* jak to zostało mistrzowsko ujęte w utopijnej wizji reymontowskiej *Ziemi Obiecanej*.

Po zapoznaniu się z historią społecznej gospodarki rynkowej i jej współczesnym zdefiniowaniu ze wskazaniem na najistotniejsze paradygmaty teoretyczne leżące u podstaw tego modelu (godność, sprawiedliwość, wolność), Czytelnik w dalszej kolejności zapoznaje się z bardzo ciekawą analizą wkładu Oswalda von Nell-Breuninga w uformowanie systemu gospodarczego w powojennych Niemczech.

Założeniem i ambicją niemieckiego jezuitę stała się realizacja wartości kluczowych dla katolickiej nauki społecznej, a szerzej – uformowanie się uetycnionego systemu gospodarczego, w którym osiągnięcia wolnych i przedsiębiorczych jednostek stworzą ład przynoszący wszystkim maksimum korzyści gospodarczych i społecznych. Fenomen dokonania Nell-Breuninga polega na tym, iż podjął się on procesowi uetycnienia życia gospodarczego nie tyle w odwołaniu do społecznego nauczania Kościoła katolickiego, ale stworzył niejako model uetycnienia całkowicie świeckiego. U podstaw koncepcji społecznej gospodarki rynkowej Nell-Breuninga tkwi bowiem prawidłowo uformowana hierarchia wartości, która stwarza szansę na adaptację polityki gospodarczej do człowieka; w ten sposób nie narusza się godności człowieka, jak to ma miejsce w przypadku realizacji krótkowzrocznej strategii produktywności czy ekspansji materialnej. Tak oparty ład zapewnia wszystkim obywatelom wolność zarówno w wymiarze formalnym, jak i materialnym.

Niemiecki jezuita postulował jednakże o model niedokończony gospodarki rynkowej. Taka forma wydaje się być bowiem ponadczasowa i pozwala dostosowywać się do aktualnie panujących wymogów. Ciągła restrukturyzacja staje się częścią modelu wolnorynkowego, jego natury, co więcej, staje się przez to sposobem na uwolnienie się od skostniałego typu idealnego. W ten sposób społeczna gospodarka rynkowa łączy w sobie dwa, na pozór skrajne koloryty – elastyczność ukonstytuowana jest w stałości zasad, za sprawą których istnieje. Godność, wolność i sprawiedliwość, które wyznaczają podstawę struktury, stają się w ten sposób elementami systemu o dużych możliwościach akomodacyjnych. Nietuzinkowym elementem recenzowanej pozycji jest ukazanie nie tylko wkładu wielu badaczy w ukształtowanie społecznej gospodarki rynkowej. W książce dokonano także syntezy nauczania Jana Pawła II dotyczącego ujęcia wolności ekonomicznej na podstawie kluczowych encyklik społecznych *Laborem exercens* czy *Centesimus annus*. W tej części książki ukazano najpierw ustosunkowanie się katolickiej nauki społecznej do wolności gospodarczej.

Następnie omówiono sposoby pojmowania gospodarki, definicje gospodarki oraz fundamentalne sposoby rozumienia wolności prowadzące do sformułowania koncepcji wolności gospodarczej wyłaniającej się z myśli społecznej Jana Pawła II. Na zakończenie wskazano egzemplifikacje konkretnych rozwiązań

organizacyjnych korespondujących z tą koncepcją. Papież, akceptując twórczość innych autorów, którzy wykazali naturalny charakter godności człowieka, koncepcyjnie go rozwija oraz podkreśla, że z chrześcijańskiego punktu widzenia godność jest bogatsza o format transcendentności. Godność domaga się protekcji, także w przestrzeni gospodarczej funkcjonowania człowieka. W myśl przyjętych tez i eksponowanych przez papieża Polaka koncepcji gospodarka przestaje być strefą prakseologicznej kompresji, w której pomieszenie środków z celami, skupienie na efektywności i wynikach legitymizują dehumanizację ludzkiej pracy i prowadzą do degradacji jednostkowej godności. Gospodarka ma służyć człowiekowi, a nie jedynie nim się posługiwać. By jednak było to możliwe, obszar mobilizacji gospodarczej zasadzać należy nie tylko na kapitale ekonomicznym i społecznym, lecz także na moralnej odmianie tego drugiego.

Niniejsza pozycja wpisuje się na trwałe w kanon myśli lubelskiej szkoły personalizmu, która od początku śmiało przeciwstawiała się różnorodnym mutacjom redukcjonistycznych ujęć człowieka. Książka, choć niewielkich rozmiarów, staje się przez to wielkim głosem w debacie nad ekonomią wartości. Wyeksponowanie wątków aksjologicznych obecnych w niegdysiejszych i bardziej współczesnych dyskusjach to głos kontestacji na brak poszanowania dla godności ludzkiej w gospodarce oraz przeciwstawienie się techno-ekonomicznym kompresjom ideologicznym. Książka prezentuje nie tylko wysoki kunszt znajomości tematu poprzez poszukiwanie wartości fundamentalnych dla życia gospodarczego, ale posiada niewątpliwie walor praktyczny m.in. dzięki ukazaniu społecznych skutków stosowania teorii *Shareholder Value*, zarówno negatywnych (redukcja lojalności, osłabienie partycypacji i komunikacji, zmniejszenie nieformalnego zaufania, rozbudzenie strachu przed nieprzydatnością) jak i pozytywnych (wzmocnienie w pewnym aspekcie pozycji jednostki, odrzucenie zależności, rozwój własnych zdolności). Dokonano także wysiłku uwypuklenia kluczowej kategorii formułującej ład gospodarczy – kapitału moralnego budującego aksjonormatywny szablon gospodarczych poczynań człowieka. Jest on niewątpliwie elementem kapitału ludzkiego, podobnie jak jego częścią jest kapitał edukacyjny, zdrowotny, kulturowy, cywilizacyjny czy kapitał symboliczny.

Bezspornym walorem książki lubelskich socjologów jest mobilizacja do większego zainteresowania aliansu życia gospodarczego z aksjologią. Jest to także ożywienie refleksji o kategoriach etycznych w przestrzeni ekonomii. Fakt ten czyni recenzowaną pozycję cennym repetytorium z zakresu ładu społeczno-ekonomicznego w przestrzeni teorii socjologicznej, katolickiej nauki społecznej czy nauk o zarządzaniu. Przystępna narracja sprawia, iż adresatami niniejszej pozycji stają się nie tylko wysublimowane środowiska akademickie. Niewtajemniczeni w arkada naukowej polemiki także z łatwością zostaną przeprowadzeni przez dotychczasową spuściznę badawczą z zakresu analiz na linii społeczeństwo – gospodarka – etyka.